ODA

Do

JAŚNIE WIELMOŻNEGO JMCI XIĘDZA

ADAMA NARUSZEWICZA

Biskupa Emauskiego Koadjutora Smoleńskiego

Pisarza W. W. Xięſtwa Litewskiego

Orderow Polskich

KAWALERA

W Dzień Imienin 24. Grudnia

1786.

W Gdańsku.

Semper Honos Nomenque Tuum
Laudesque manebunt.

Virgilius.

Ty, ktoryś wieńców, i ſławy tak ſyty,
Tak chwalebnemi wywyższon zaszczyty
Którego Imie w tyſiąc Lat poſłynie
Gdy ſetnych zginie.

Który

Który lotnemi unieſion Rydwany
Znaiomsze czynisz pamiętne Słowiany
Ażeby Rodak tknięty przykładami:
Słynął czynami.

* * *

Nie tak Uboga Polska w ſławne męże,
Którzy przy Cnocie rozum y oręże
Kochali w męſtwie, ale Ty ſławnieyszy
Nad wiek dawnieyszy.

* * *

Czyli w Attyckie Lutnią wiążesz ſtrony
Czyto ſkazuiesz, czym Polak wſławiony,
Wszędzie Guſt z ſwiatłem Twemu Rozumowi
Co winien, powi.

Prze-

Przebiegłszy dawne, y poźnieysze dzieie,
Zaden Król pracy Uczoney nadzieie
Nigdy na takim ſtopniu niepoſtawił,
Jak Nasz Cię wſławił.

* * *

Lecz może tyle nikt niezapracował,
Nikt zaſługami tak niewygurował,
Rowna zaſłudze, i nadgrodzie chwała
Słusznie ſię ſtała.

* * *

Tobie, Baltyckiey Mnieszkaniec krainy
Tak ſławne Męża chcąc czcić Imieniny,
Obowiązane pragnął złożyc wiersze,
Chęcią nayszczersze.

Może

Może ſię nadto ważył: bo milczenie
Raczey ſzanowne lepsze, niż to pienie:
Ale przydaymy, (tąk nas chęć uwiodła)
Kroplę do Zrodła.

• • •

Uwieńczmy ſtrumień, z którego czerpamy,
Jeźli nie Laurem, tedy tym co mamy,
Hoynie nam z niego Dobrodzieyſtwa płyną;
Czyż w ſercu giną?

• • •

Kto komu wzdzięczen y na proſtey gęśli
Czułość ſwą czyſtym umysłem określi
Nienaśladowney acz Arſie rad chęci
Swoie poświęci.

Wsza-

Wszakże: ktoż kiedy dostatecznie Męża
Uwielbi, chwałę co wszelką zwycięża?
Chciec Jey co przydać, była by rzecz prożna
Bo nic niemożna.

* * *

Tu by Tworczego Ducha mocy trzeba
Chcącemu głosic sarmackich Muż Feba *)
Bo wieki przeydą, a Takiego w rzędzie
Mnieć-li swiat będzie?

* * *

Niech będą Tacy! zazdroscić nie trzeba:
Lecz czyż Takiego Króla dadzą Nieba?
Który na Męże tak względny uczone:
Jak Ty uczczone.

W tym

*) Phebus y Apollo, wiednym są znaczeniu u Poetow.

W tym Ci przybytku, gdzie Honor i Cnota:
Składa pamiątkę chlubnieyszą od złota,
Z Ludzmi narodu co naysławnieyszemi:
Tyś obok z niemi. *)

* * *

Tam kiedy w Kruszcu Postać Twą oglądam
Nic więcey przyszłey Sławie Twey nie żądam.
Chciey tylko Tego kto Imie Twe Swięci
Chować w Pamięci.

Tak będzie rzeczą: przy Twoim Ramieniu
Szczesny w Imieniu.

---

*) W nowych Pokoiach Królewskich, między obrazami, i bustami sławnieyszych Polakow w Historyi, iest bustum, Tego w naywyższym stopniu nauki posiadaiącego Męża, Którego dziś Imieninom, hołd attencyi iest powinny od narodu, przez wzgląd na publiczne prace, dla Jego Honoru podięte.